

Ocena pracy doktorskiej mgra Mingdy Du (Mingda Du) w postępowaniu doktorskim pod tytułem *Odległy kontekst. Analiza własnej twórczości w oparciu o doświadczenie koegzystencji z obcymi kulturami*¹ (*Remote Context. A Fine art study based on the coexistence experience with alien culture*) w dziedzinie sztuka, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym przez Radę Dyscypliny Artystycznej w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.

I. Dane personalne.

Pan Mingda Du urodził się w 1986 roku. W 2010 roku ukończył studia licencjackie w Chinach na Tianjin Academy of Fine Arts, przez rok był studentem w programie Erasmus w Bauhaus University Weimar w Niemczech (2011-12), tytuł magistra otrzymał w University for the Creative Arts w Canterbury w Wielkiej Brytanii w 2018 roku, a od 2018 roku jest doktorantem w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Doktorant posiada również doświadczenie dydaktyczne – od 2014 roku jest nauczycielem na wydziale rzeźby w Shangqiu Normal University w Chinach.

II. Ocena dorobku artystycznego.

Na dorobek artystyczny pana Mingdy Du składają się cztery indywidualne wystawy, które odbyły się w Chinach oraz w Polsce oraz dziewiętnaście wystaw zbiorowych zrealizowanych głównie w Chinach, ale także w Niemczech (*Sino-German Contemporary Art Group Exhibition*, Halle), Estonii (*Satellite Imagery*, TYPA Gallery, Estonia), Polsce (np. *Zenity* w Muzeum Współczesnym Wrocław) i Wielkiej Brytanii. Informacje te zaczerpnęłam z dołączonego przez doktoranta wykazu². Doktorant wykazał również znaczącą aktywność w sympozjach (12th International Ceramic Symposium 'LabOro' w Centrum Rzeźby w Orońsku, Philosophy and Cartography, ASP we Wrocławiu), konferencjach, a zwłaszcza w uczestnictwie w warsztatach artystycznych, między innymi prowadzonymi przez visiting professors: Jane Jermyn, Jason Hess, Torbjorn Kvasbo, Ted Neal, Banni Brusadin organizowanych w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Jest również laureatem trzech nagród (MFA Graduation Exhibition, Distinction Award, 2012, Canterbury, Wielka Brytania, Future Star of Henan Art and Design Competition, Silver medal, 2016, Zhengzhou, Chiny, The 7th Art and Design exhibition of Henan, Excellence Award, 2016, Zhengzhou, Chiny). Pan Mingda Du prowadził również działalność organizacyjną i popularyzatorską. Był, między innymi, kuratorem wystawy *Muchuan Wang's Glass Art* w2020 w Northeast Normal University Online Exhibition Platform w Chinach.

¹ Tytuły rozprawy doktorskiej przytaczam opierając się na dostarczonej dokumentacji – w języku polskim i angielskim.

² Żałuję, że do wykazu nie została dołączona przez doktoranta dokumentacja fotograficzna z wymienionych wystaw.

III. Ocena pracy pisemnej.

Dysertacja doktorska (przedstawiona w języku polskim i angielskim) pana mgra Mingdy Du składa się ze wstępu, rozdziałów: *Nieznane doświadczenie (Unfamiliar experience)* z podrozdziałami zatytułowanymi: *Ja i obca ziemia (Me and Foreign-land)*, *Unfamiliar experience (Nieznane doświadczenie) – realizacja artystyczna (Unfamiliar experience – my artistic work)* oraz rozdziału: *Headlines (Nagłówki)* z podrozdziałami: *Nieobecność obecnych (Absence of those present)*, *Headlines (Nagłówki) – projekt artystyczny (Headlines – my artistic work)*, podsumowania, dokumentacji wybranych prac artystycznych składających się na doktorat, spisu ilustracji oraz bibliografii. W pierwszym rozdziale doktorant przedstawia swoje doświadczenie w kontakcie z Zachodem, by następnie przejść do opisu sytuacji wziętych z życia, które świadczą jak bardzo może różnić się widzenie świata u osób pochodzących z innej kultury. Doktorant wspomina wręcz o konflikcie kulturowym i empirycznym przywołując, jako przykład ilustrujący sytuację, film Sofii Copolli *Lost in Translation*. Dalszy swój wywód kontynuuje odnosząc się do własnej praktyki artystycznej związanej z dziełem doktorskim. Druga część z kolei, rozpoczyna się od nawiązania do dzieła zatytułowanego *Komediant* (czyli przyklejonego taśmą do ściany banana) Maurizia Cattelana, a także dzieła *Dane są: 1. Wodospad, 2. Gaz świetlny, 1946-1966* Marcela Duchampa i – mniej znaną mi – działalność Zenga Zaocai'a. Ta część pracy pisemnej, muszę przyznać, jest dla mnie mniej czytelna w kontekście do drugiej części rozdziału – czyli opisu cyklu rysunków Mingdy Du – zatytułowanych *Headlines*. Rozumiem, że doktorantowi chodzi o to, że dzieło tak naprawdę dopełnia odbiorca poprzez własną interpretację, a pewny ciąg zdarzeń z tym związany nie może być w pełni kontrolowany. Opisując z kolei prace z cyklu *Headlines*, doktorant relacjonuje osobiste doświadczenie związane z sytuacją pandemii na świecie. Z rozdziału dowiadujemy się, gdzie i kiedy przebywał w tym czasie oraz jak izolacja wpłynęła na podjęte przez niego decyzje artystyczne.

Chciałabym dodać, iż praca pisemna, zawiera adekwatną treść do przedstawionych zagadnień teoretycznych oraz koncepcji jaką przyjął doktorant. Bibliografia składa się z ośmiu, obcojęzycznych pozycji. Doktorant wykazuje umiejętności stawiania tez oraz wysnuwania wniosków, a także poruszania się w najnowszej sztuce współczesnej z jednoczesnym krytycznym punktem widzenia.

IV. Ocena dzieła doktorskiego.

Na artystyczny cykl doktorski pana Mingdy Du składają się dwa monumentalne cykle: *Unfamiliar experience* – seria 89 ceramik oraz *Headlines* – seria 1097 rysunków, które powstały w trakcie 316 dni, a więc w niespełna rok. To imponująca liczba prac, świadcząca o intensywnym procesie twórczym doktoranta.

Prace ceramiczne nie posiadają tytułów ani przyporządkowanych im liczb porządkowych, które mogłabym przywoływać, opisując je. Mówiąc bardzo ogólnie są to ceramiki, zazwyczaj o biomorficznych, zwartych formach, w kolorach czarnym, białym, brązowym, różowym, a także czerwonym i turkusowym. Tylko w niektórych przypadkach, możemy odwołać się do konkretnych kształtów i odczytać ich formę. W zasadzie te przestrzenne prace można zakwalifikować jako rzeźby, obiekty albo wspomnianą ceramikę, pozbawioną cech użytkowych. Z jednej strony, myślę o tych pracach jako o obiektach właśnie, z drugiej strony – co wydaje mi się korzystniejszą identyfikacją – bardziej skłaniam się do zakwalifikowania ich do kategorii ceramika. Z wielką uwagą śledzę

w ostatnim czasie rozwój nowoczesnej ceramiki, zwłaszcza tej, którą wykorzystują w swoich pracach – również krytycznych – współcześni artyści. I przy tym rozpoznaniu pozostanę, analizując dalej przedstawione dzieła artystyczne.

Cykl *Unfamiliar experience* jest piękny, poszczególne ceramiki mają w sobie lekkość, ich forma jest ciekawa, oryginalna. Najbardziej przemawiają do mnie formy w kolorach przypominających ciało człowieka, zwłaszcza prace różowe oraz cieliste. Sprawiają one wrażenie miękkich, sensualnych obiektów, niczym ciał uszytych z tkanin, jak w sztuce Louise Bourgeois. Wykorzystany ceramiczny materiał po obróbce technologicznej, jest zapewne kruchy – tak jak ciało człowieka lub każdej żywej istoty. Na uwagę zasługuje również cała gama barw użyta przez artystę, doskonale zestawiona, wpływająca zapewne na kontemplację i odbiór samego dzieła. Drugą serią wchodzącą w ten monumentalny cykl, jest seria prac, których poszczególne części sugerują zestawione ze sobą naczynia lub naczynie – uformowane, przekształcone, zdeformowane. Gdzieś w pracach tych pozostawiony jest otwór czy otwory sugerujące przestrzeń wewnątrz – ciała lub też sugerujące, na przykład, usta. I w końcu ostatni zestaw ceramik, skatalogowanych przeze mnie jako prace przedstawiające – głowę czy postać człowieka.

Przyporządkowanie kształtów i ich rozczytanie, nie jest jednak do niczego pomocne w przypadku prezentowanych dzieł. Jak sam artysta wspomina: „Żaden, pojedynczy obiekt nie może służyć, jako próbka do analizy”³. Pan Mingda Du, nie nadając tytułów pracom, stwarza tym samym pole dla odbiorcy do interpretacji, swobodnego podążania za skojarzeniami. To odważna, ale uzasadniona decyzja artystyczna. W istocie – wyjście poza swój kontekst kulturowy, zakładał w swojej praktyce artysta. Doktoraty podejmujące wspomniany obszar badawczo-artystyczny nie zdarzają się często, tym samym są ciekawym wkładem w rozwój dyscypliny. Pan Mingda Du, przyznaje w swojej dysertacji: „Taki sposób działania, z jednej strony, wywoływał we mnie niepokój, ale z drugiej, być może pomógł mi uniknąć przyzwyczajenia, jakie niosą za sobą umiejętności i stereotypowe myślenie”⁴.

Muszę się przyznać, że jako artystka, również miałam możliwość doświadczyć podobnego oderwania od kultury z której pochodziłam. Kilka razy przebywałam w Japonii, realizując projekt artystyczny. Najważniejszym jednak doświadczeniem w tym kraju, było dla mnie zweryfikowanie widzenia ciała człowieka, a także jego emocji i zachowań. Było to tak silne doznanie, że postanowiłam stworzyć koncepcję *ciała uniwersalnego*, która złożyła się na mój doktorat. To co dla mnie wydawało się nazwanym, pewnym zjawiskiem, w Japonii wcale takie nie było. Tak więc doskonale rozumiem mechanizmy, namysł i doświadczenie pana Mingdy Du w korelacji z jego artystyczną praktyką w Polsce. Trudno czasami nazwać w słowach to specyficzne doświadczenie, jednak dokonana zmiana postrzegania świata jest pewna. Patrząc więc na *Unfamiliar experience* jako wieloelementowy cykl, widzę go właśnie jako całość niezdefiniowanego (nienazwanego) doświadczenia tak, jak deklaruje sam artysta.

Chciałabym podkreślić ogromną wartość wybranej przez doktoranta praktyki artystycznej w ceramice, jak i połączenie umiejętności zdobytych w Chinach oraz przeniesienie ich, w kontekście odmiennej kultury, na teren europejski. To postawa artysty-nomada, łączenia praktyk, a przede wszystkim, co podkreślał doktorant, wyjście poza sferę komfortu. Jest to też droga poszukiwania

³ Mingda Du: Dysertacja doktorska, s.17.

⁴ Mingda Du: Dysertacja doktorska, s. 14.

wiedzy (prowadzenie badań) poza wyznaczonymi ścieżkami. Na myśl przychodzi mi tutaj działalność artystyczna oraz popularyzatorska artysty-ceramika i pisarza Edmunda de Waala. W książce „Biały szlak. Podróż przez świat porcelany”⁵ opisuje on proces poznania ceramiki, „białego złota”, podąża szlakiem historii, kolekcji, czy szczególnych znaków na porcelanowej filiżance. To przykład współczesnego artysty, który jest dowodem na to, że historyczne techniki kryją w sobie wiele nieodgadnionych jeszcze tajemnic, które można odkryć przez własną, indywidualną praktykę, pochodząc z innej właśnie kultury. De Waal trafia do wschodnich Chin – do Jingdezhen, Niemiec i Anglii. Widzi proces tworzenia ceramiki jako całość, bada różne odcienie bieli, jest dla mnie wzorem dalekowschodniej doskonałości w podejmowanej praktyce artystycznej.

Przechodząc do omówienia drugiego monumentalnego cyklu prac zatytułowanych *Headlines*, wchodzącego w skład doktoratu pana Mingdy Du, chciałabym rozpocząć swoją analizę od, przyjętej przez artystę, koncepcji. Jak rozumiem, pomysł serii prac pojawił się wraz z nastaniem pandemii spowodowanej wirusem Covid-19. Punktem wyjścia były z kolei rozterki i wątpliwości doktoranta, który zadał sobie pytanie: czy w dobie mediów cyfrowych społeczeństwo ma prawo do wyrażania opinii?⁶ Ostatecznie pan Mingda Du nie podjął wątków krytycznych w wymienionym obszarze, a postanowił zachować milczenie, które kontynuował przez 316 dni – tyle właśnie trwał proces rysowania serii 1097 rysunków. Doktorant w swojej dysertacji przywołuje cytata z „The Power Elite” Mills’a: „Moce zwykłych ludzi są ograniczone przez codzienny świat, w którym żyją. Nawet w kręgach pracy, rodziny i społeczeństwa wydają się kierowani przez siły, których nie mogą zrozumieć ani kontrolować. „Wielkie zmiany” są poza kontrolą, ale mimo to wpływają na ich zachowanie i perspektywę...”⁷ To w zasadzie odpowiedź na zadane przez doktoranta pytanie. Próba zrozumienia zaistniałej sytuacji, przełożenia go na słowa, stała się dla niego niemożliwa. Wszyscy i nikt zarazem nie miał racji, cała ludzkość znalazła się w nienazwanej przestrzeni, tak jak doktorant w swojej praktyce artystycznej w Polsce. Dziś oczywiście wiemy więcej i potrafimy pogrupować wiedzę o wirusie, nazwać niektóre procesy, które nastąpiły jedne po drugich.

Pan Mingda Du, będąc na kwarantannie w 2020 roku we Wrocławiu, posiadał tylko tusz, pędzle i papier ryżowy, który przywiózł z Chin. Dokładnie przywołuje datę – 1 kwietnia 2020 roku – kiedy rozpoczął pracę nad cyklem rysunkowym. Jak wspomina, przez przypadek otworzył niemiecką stronę internetową z wiadomościami, którą po prostu narysował/przerysował, zupełnie nie wiedząc co przekazują wyświetlone na monitorze informacje. W ten sposób nastąpiło odwrócenie ról jakie spełnia tekst i dołączony do niego obraz. Obraz – spełnił funkcję tekstu, a tekst funkcję abstrakcyjnego obrazu. Artysta sięgnął po liczne serwisy informacyjne krajów, których nie znał języka, jak również kontekstu kulturowego. I tak w licznych pracach pojawiły się narysowane nagłówki z Japonii, Izraela, Indii, Włoch czy Tajlandii, by wymienić kilka. Proces twórczy był podobny do cyklu ceramicznego *Unfamiliar experience*. Doktorant nie narzucił sobie ani formatu prac, ani ilości rysunków czy czasu przeznaczanego na pracę. W swojej praktyce doszedł do konkluzji, że nikt nie jest w stanie osiąść kompleksowej wiedzy w kontekście, np. wydarzeń na świecie, i że „Nawet posiadając wszechstronną wiedzę językową, nadal trudno połączyć ze sobą w całość różnorodne stanowiska polityczne/kulturowe”⁸.

⁵ Edmund de Waal: Biały szlak. Podróż przez świat porcelany, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2017.

⁶ Mingda Du: Dysertacja doktorska, s. 22.

⁷ Mingda Du: Dysertacja doktorska, s. 23.

⁸ Mingda Du: Dysertacja doktorska, s. 32.

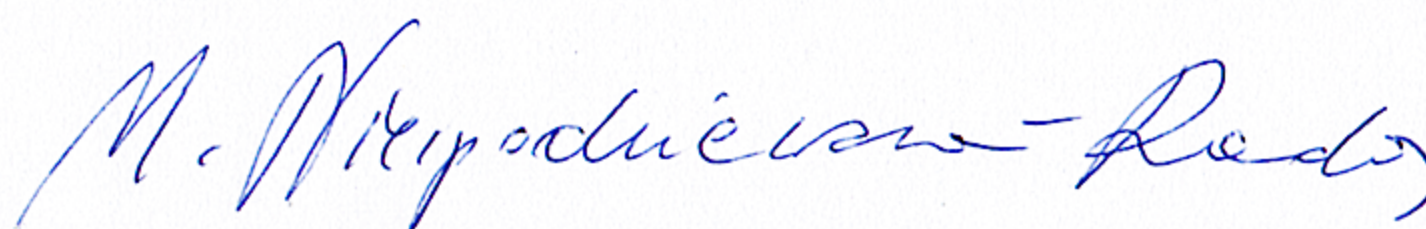
Oglądając więc cykl 1097 rysunków wykonanych czarnym tuszem, patrzę na nie jak na wizualne notatki, szkice. Tak samo jak Mingda Du, nie potrafię odczytać słów, z kolei w większości pojawiające się na pracach postaci – ich portrety, są rozpoznawalne przeze mnie tylko wtedy, jeśli związane są z kulturą, którą reprezentują. Monumentalny cykl rysunkowy powstawał od 1 kwietnia 2020 roku do 11 lutego 2021 roku będącego wigilią księżycowego Nowego Roku w Chinach. Projekt ten ma także osobisty charakter dla doktoranta. 12 listopada 2020 roku zmarł jego mentor – profesor Maciej Kasperski, z którym Mingda Du współpracował. W ten dzień praca nad serią została zawieszona i zastąpiona pamięcią o nim. Ciszą.

V. Podsumowanie.

Artystyczne prace składające się na dzieło doktorskie *Remote Context* mgra Mingdy Du to imponująca, monumentalna seria (łącznie to 1186 prac), wykazująca istotne zaangażowanie doktoranta w proces ich powstawania. Zwłaszcza cykl 89 ceramik prezentuje oryginalną, różnorodną, ale spójną formę. Kształty prac przypominają ciała-naczynia, a ich barwa, jak wspomniałam wcześniej, odgrywa znaczącą rolę w obiorze całości dzieła. Z kolei cykl rysunków, to notacja pandemicznej codzienności, a w zasadzie odniesienie się do strumienia medialnych informacji, których często – jeśli nie znamy języka lub kulturowego kontekstu – nie jesteśmy w stanie tak naprawdę zrozumieć. Jest to reakcja na współczesny problem społeczeństwa, które – wydawałoby się dzięki rozwojowi technologii powinno przyswajać i odczytywać wielość informacji, a tymczasem zaledwie do ich znaczenia się zbliża. W jednej i drugiej serii prac pan Mingda Du dystansuje się jako twórca – osłabia swoją pozycję artysty, jego dominację, starając się przejść do pozycji widza, a z całą pewnością przerzucić ciężar na dialog z nim, niż na kategoryczną manifestację interpretacji swoich dzieł. Bardzo istotnym aspektem w pracy doktorskiej Mingdy Du jest poruszanie się pomiędzy dwoma kulturami, a tym samym rozszerzanie pola widzenia i praktyki nie tylko w obrębie techniki – ceramiki czy rysunku – ale także zaznaczenia wkładu w pojmowanie zjawisk czy zdarzeń, których na co dzień doświadczamy. To interesujące spostrzeżenia i wnioski.

VI. Konkluzja.

Po analizie dorobku artystycznego, dydaktycznego, organizacyjnego oraz dokumentacji dotyczącej rozprawy doktorskiej, stwierdzam wysoki poziom dzieł artystycznych, składających się na oryginalną pracę doktorską oraz wnioskuję o nadanie stopnia doktora magistrowi Mingdze Du (Mingda Du) przez Radę Dyscypliny Artystycznej w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu w dziedzinie sztuka, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.



dr hab. Małgorzata Niespodziewana-Rados, prof. UP